KURYER KRAKOWSKI.

Dnia 6 Czerwca 1835. SOBOTA.

Na zamku gonitwy ku czci nowo ożenionego Zygmunta III. z Anną a. ks. Austryi roku 1592.

Ner 55.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

W Drukarni Akademickiej, nakładem wydawcy A. Tessarczyk.

KRAKÓW.

W skutek zapadłego reskryptu Wysokiego Trybunału Iszej Instancyi M. Wolnego Krakowa i Jego Okręgu dnia 29 Maja r. b. do N. 2214. w Kleparzu przy Krakowie w Gminie VII. Miejskiej, w domu pod licz: 64, w ulicy Długiej sytuowanym, na dniu dziewiątym b. m. i r. t. j. we Wtorek o godzinie 9 przed południem i w dniach następnych, odbywać się będzie licytacja publiczna ruchomości pozostałych po ś.p. Stanisławie Skupniewskim, jako to: sukni męzkich, bielizny, stolarszczyzny, pościeli, fajansów, koni, powozów i naczyń szynkownych za gotową srebrną Courant monetę. Dan w Krakowie 1 Czerwca 1835 roku. Notarjusz publ. Józef *Nonast*.

Dnia 10 b. m. i r. o 11 z rana a o 2 z południa, we wsi Balice Okręgowej na Podkamyczu w Młynie, sprzedane będą publicznie kuferek, suknie, fuzja, zegar ścienny, wóz kuty i półwozie. Mających chęć kupna podpisany na oznaczone miejsce zaprasza. Chrzanów 4 Czerwca 1835 r.
Tomasz *Jaworski* komor. sąd.

W dniu 10 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana w Krakowie w gmachu Sukiennicach rozpocznie się, a dni następnych kontynuowaną będzie licytacja towarów różnych jako to: perkalików na sztuki i łokcie, tyftyków, szalów, chustek, baścików, płocienek, żagnetów i innych effektów bawełnianych. Chęć licytowania mających zaprasza się z gotowemi pieniądzmi. Kraków dnia 5 Czerwca 1835 r.
J. *Salomoński* komor. sąd.

(A.N.) *Uwiadomienie lekarskie*.- Kilkoletnie doświadczeuia dobrych skutków kąpieli solnej tutejszej w skrofułach, artritis, rheumatyzmach, w affekcjach kołtonowych, w pierwszych początkach suchót płucowych i krtani, w affekcjach hemoroidalnych, w cierpieniach kobiet, w liszajach zadawnionych, w osłabieniach nerwowych, w hysterii, hypokondrii i t. p. wkładają obowiązek równie ogłoszenia tego mało jeszcze używanego, a nad inne lepszego i prędszego sposobu leczenia chorób wymienionych z tym dodatkiem, że JPan *Stehlik*, właściciel zajezdnej kamienicy, cztery nowe łazienki wybudował i pomieszkania dla przybywających do kąpiel wygodnie przygotował. Wieliczka dn. 24 Maja 1835 r. Dr. *Baczkowski*.
(3) C. K. Fizyk *Salinarny*.

Francja. Wszyscy redaktorowie gazet podali na piśmie protestacją do prezesa izby deputowanych, w której się użalają że ich niesprawiedliwie na wniosek p. Jaubert oddalono z posiedzenia d. 22 Maja. — Namik Pasza, poseł Sułtana tureckiego przy dworze londyńskim, przybył do Paryża. — Podług najnowszego rachunku, ludność Francyi wynosi trzydzieści dwa miljony, 15 i pół milj: mężczyzn, a 16 i pół miljona kobiet, a zatem 1 i pół miljona kobiet więcej niż mężczyzn. — W ostatnich dniach trwały żywe rozprawy w izbie deputowanych nad pytaniem: Czy Algier ma być opuszczony lub nie? Minister Guizot oświadczył, że rząd wszelkiemi sposobami będzie się starał o za-

trzymanie tej osady, wielkie korzyści na przyszłość zapowiadającej dla Francyi. (G P.S. i B.V)

Włochy. W dniu 13 Maja Wezuwiusz przedstawiał zupełnie nowe widowisko. Wielka ilość wulkanicznej massy, która się podczas wybuchu marcowego w okolicy nowego kratera zebrała, znikła od razu. Teraz wybuchnął z otchłani, która te ogromne massy pochłonęła, gęsty obłok dymu do nadzwyczajnej wysokości i jeszczeby się wyżej był posunął, gdyby wiatr nagły niebył złamał i rozbił tego czarnego słupa. W całej okolicy pod ów czas rozszerzył się mocny zapach siarki. (GP.S. i B V.)

Belgja. Jedna gazeta tutejsza mówi: „Bogata, niewyczerpana Belgja, która na swoje płody niema żadnego odbytu, znalazła teraz choć jeden za swoje talary. Francja żąda od nas 30 milj: franków, gdyż dopomogła naszym rękodzielniom, naszemu handlowi, marynarce, naszym swobodom i naszemu prawemu rządowi. Słuszność wymaga, abyśmy te kosztowne dary drogo okupili. Tak więc 50 milj: z dodatkiem 90 miljonów, które winniśmy Holandyi, tworzyć będą okrągłą sumkę, t. j. 120 milj: Stąd wypada na głowę tylko 30 fran. (GPS. i BV.)

Anglja. Jan Russel, w dziękującej mowie do wyborców w Stroud, dowodził ważności reformy w korporacjach miejskich, którą teraźniejsi ministrowie chcą zaprowadzić oświadczając, że sama słuszność wymaga, aby twórcy reformy wyborów, rozwinęli jej dalsze skutki. W końcu oświadczył, że lubo niezostał wybrany w Devonshire, nie widzi jednak potrzeby zmiany w wyborach, gdyż spodziewa się, że rozsądek zdrowy narodu odniesie trjumf nad intrygami. (G.P.S.)

Turcja 6 Maja. Podług najświeższych wiadomości z Egiptu morowa zaraza w Alexandryi znacznie się zmiejszyła, ale mocno przerzedziła mieszkańców. W Kairze zaś trwa ciągle zaraza, i w południowej stronie Egiptu. W Stambule sądzą, że ta klęska przerwała plany Paszy Egiptu i bardzo go osłabiła; przyjaciele Sultana uważają to za karę z niebios zesłaną, i wszyscy się radują jak dzieci, nieprzewidując przyszłości, którą może jeszcze zachmurzyć Mehmed Ali. W Liwornie rozgłoszono, że Pasza Egiptu tak ciężko zachorował, iż go lekarze odstąpili. Poseł Angielski Ponsonby miał wiele narad z Reiss-Effendim, poczem flotta turecka odpłynęła do Trypolis. (G.B V.)

Grecja. Jest zamiar wprowadzenia stroju albańskiego na dwór królewski i na ubiór urzędników. Lecz jak wszędzie, tak i tutaj, płeć piękna broni swego panowania w krainie mody i niechce zamienić ubioru elegantek paryzkich na starożytny strój narodowy. Wszystkie namawiają mężów, kochanków i braci, aby nieporzucali fraków francuzkich. W Peloponezie już się żniwa zaczęły, i tak obfitego urodzaju, jak w tym roku, nikt ze starych ludzi niepamięta. (G.B.V.)

Hiszpanja. Sejm 14 Maja przesłał

następny adres do królowej: „Posłowie widzą z głębokim smutkiem i wewnętrznem oburzeniem, że anarchja w stolicy głowę podnosi i objawia się w czynach równie okrutnych jak szkaradnych. W tym stanie rzeczy uważamy za powinność względem W. K. Mości, ojczyzny i względem siebie złożyć u podnóża tronu niniejszą prośbę o surowe środki do poskromienia tych niegodziwości i ofiarujemy swoję pomoc jako prawodawcze zgromadzenie, swój wpływ, życie i majątek jako prywatne osoby do tego świętego celu.“ Odpowiedź na ten adres nic szczególnego nie zawiera. Rząd oświadcza, iż będzie działał spreżyście i dziękuje sejmowi za gorliwość. Syn p. Galiano, naczelnika oppozycyi w sejmie, został uwięziony wraz z innemi osobami. Zdaje się, że tego środka nieużyto bez ważnych powodów. Drugi bataljon gwardyi miejskiej w Madrycie dn. 13 Maja okazał znaki nieposłuszeństwa. Wyżsi oficerowie podali się do dymissyi. Lecz potem udało się go uspokoić i pełnił służbę. Minister Toreno jest człowiekiem stosownym do teraźniejszych okoliczności, ma nieugięty charakter, umysł przedsiębiorczy i nieulękniony, później czy prędzej zostanie prezesem ministrów. Umysły w Madrycie ciągle są wzruszone, dla tego gęste straże po ulicach rozstawione nie są zbyteczne. Jenerał Kordowa d. 13 wyjechał z Madrytu do Aranjuez, gdzie królowa przebywa, i miał kilkogodzinne posłuchanie. Nie można przeczyć, że ten jenerał posiada wojskowe i dyplomatyczne talenta. Jego śmiałość, nawet zuchwałość jest powszechnie znana, tak że mu nieprzyjaciele w tym względzie sprawiedliwość oddają. Mógłby więc być powołany do odegrania wielkiej roli. Przy Hernani d. 12 Maja, Jaureguy stoczył z Karolistami utarczkę, która kilka godzin trwała, lecz dla niekorzystnego położenia cofnął się ku Sebastian. Miał 30 zabitych, a 50 rannych, Karoliści zaś stracili 20 w zabitych a 60 w rannych.

(G.B.V.)

Polska. W końcu Maja grad w wielu częściach Królestwa zrządził znaczne straty, zimno równieź zaszkodziło bardzo drzewnym owocom.

Pieniądze i miłość. Pieniądze i miłość są dwie główne sprężyny postępków ludzkich, bo pieniądze oznaczają zysk, a miłość wyobraża roskosz. Każdy wie z doświadczenia, ile hołduje tym dwom boginiom. Miłość jest często źródłem kłopotów i roskoszy. Jestże większe szczęście dla kochanka nad pierwsze wyznanie miłości pocałunkiem stwierdzone? Miłość uszczęśliwia biedaka i bogacza. Ale za pieniądze kupisz pałace, djamenty, pojazdy, orszak sług, nawet przyjaciół. Gdyś bogaty, wszędzie cię witać uprzejmie będą, wszędzie zapraszać i honory oddawać. Bogatemu kłaniają się z daleka, wmawiają w niego, że ma rozum, zasługi, że jest nawet godzien kochania i szacunku. Miłość rozkochanego czyni bojaźliwym, niezgrabnym, nieprzytomnym. Trudno sobie wyobrazić coś niezgrabniejszego

nad człowieka, który sercem i duszą się rozkochał. To uczucie paraliżuje wszystkie inne władze umysłu. Sam siebie nie pojmuje, jego duszę pokrywa jakaś tajemnicza zasłona i często niewie, co robi. Pieniądze zaś nadają śmiałość, zręczność, ton i powagę w towarzystwie. Kto ma kieszenie pełne złota, spogląda dumnie na prawo i lewo. Miłość panuje wszystkiemu, co żyje; wszędzie jest obecna, łagodzi dzikość mieszkańca północy, a szałem ogarnia mieszkańca południa. Pociesza niewolnika, niesie ulgę kmiotkowi i samotność przystraja w kwiaty i czarujące wdzięki. Pieniądze mają także potężną władzę; rządzą skąpcem, pochlebcą, zazdrośnikiem, egoistą i uczonym. Miłość uzacnia lub poniża człowieka, stosownie do ofiary, której pali kadzidła; ale żądza pieniędzy wyziębia serce, zabija szlachetne uczucia i prowadzi do zbrodni.

W Wiedniu znajdują się następne pamiątki Polskie: 1) Zbroja Ludwika II króla węgierskiego i czeskiego, syna Władysława Jagiellończyka. 2) Zbroja króla Jana III. Sobieskiego; należy do tego przyłbica spiczasta i żelazny wyzłacany pancerz. 3) Zbroja króla Stefana Batorego; przyłbica i pancerz z dolnem nóg okryciem, polskiego kształtu; na czarnem dnie, pięknie wyzłacane pasy i różne wykręty, całą zbroję ozdabiają; na piersiach wizerunek Chrystusa na krzyżu. 4) Zbroja czarna i rękawice Mikołaja Radziwiłła księcia na Dubience, znanego z bojów przeciw Moskie, za rządów Stefana Batorego. 5) Zbroja i przyłbica innego Mikołaja Radziwiłła, Czarnym zwanego, księcia na Ołyce, pamiętnego z poselstw do Rzeszy Niemieckiej, w połowie 16go wieku. 6) Zbroja jedna z najpiękniejszych i najbogatszych w zbrojowni, Krzysztofa Radziwiłła, syna Czarnego, znajomego pod nazwiskiem Sierotki. 7) Sztuciec przepysznej roboty, rękojeść i cały drzewiec okryte są najstaranniejszemi wyrobami liści, zwierząt, gieniuszów i t. d. z cieniutkich cząstek i włosków kości słoniowej ułożonych. Primisser mówi: że sztuka i cierpliwość człowieka, wysiliła się na to dzieło. U dołu osady umieszczony jest herb Polsko-szwedzki. 8) Siedm proporców polskich, bogato srebrem wyszywanych, z orłami polskiemi.

S z a r a d a.

Szkodny owad z pierwszem trzecie,
Drugie wspak jest w alfabecie,
Wszystko ku ludzkiej wygodzie,
Rośnie w ogrodzie.
(Znaczenie przeszłej szarady (*Matrony.*)

Przybyli do Krakowa. Fijałkowski Józef ob. z Prus. Różycki Wincenty, Tarczewski Ferdynand z Polski. Wierzbicki Ignacy, Filipczyk Ludwik, Schultz Jan z Galicyi.

Opuścili Krak. Sanguszko Xżna do Gali.

Dziś w południe ciepła stopni 20.
